



8325

Augustianie

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000672

**DOBROĆ
PASTERSKA
S. STANISŁAWA**

Biskupa Krakowskiego Męczenniká

*W Kazaniu ku Czcí tego powiedzianym—
w Nowym Mieście w Kościele pod tytułem tegoż Świętego
Biskupa XX. Franciszkanów założonym—.*

ZALECONA.

z tad:

Ze dał Duszę swoię 1. Przez usilne Słowa Bożego opo-
wiadanie, 2. Przez wielkie prace usługi y przykrości, 3. przez
Męczeństwo y śmierć po ujęta dla Owieczek swoich.

a potym w ręce

**WIELMOZNEMU IMCI XIĘDZU
ANTONIEMU ZWANOWI,**

**OFFICYALOWI KOLLEGIATY WISLICKIEY,
PROBOSZCZOWI STOBNICKIEMU**

Ná zwdzięczenie Dobroci y łaski tego

od Konwentu Nowomieyskiego

Przez X. KASSYANA KORCZYŃSKIEGO Franciszka

ZŁOZONA

Roku Páńskiego 1761.

W KRAKOWIE W DRUKARNI AKADEMICKI

Ná Herbowny Przecieżnego ZWANOW
Domu Zaszczyt.

LIB. MUSEA
VIND. AGELL.
GRATOVINIS

Aug. 8325



I.

Iaki ZWANOW Domowi czyni zaszyt MORA
Iaka z tego Kleynotu Oyczyznie podpora
Mądra w swych radách Polska z tej Głowy Korona
W Pierśiach Męstwo odkrywa, patrz iaka obrona!

II.

GŁOWE ná pierwszym miejscu zawsze poważaia
Przeto iak ma byđ czczony Dom ZWANOW znać dąia
Z tej że się dla Oyczyzny Złota Mądrość rodzi,
Mądzie iak Dom ZWANOW poważać się godzi!

III.

GŁOWA y w Kościele że iest w ZWANACH sławna,
ot, zasług pobożności, czyliż nie iest iawna?
pierwsze honory w życiu uwieńczaia,
śmierci wdzięczne Nieba z nadgroda czekaia!

Wielmożny Mości Xięże Oficyale Dobrodzieiu.



O mi było mąterya Kázania o S. STANI-
SŁAWIE Biskupie Krakowskim Męczenniku,
to mi jest y pobudka áżebym pod Wielkim
Imienia Twego zaszczytem te szczupła mniey
ozdoby y kształtu máiaca w sobie praca, ná
widok czytającym wystáwił. Mąterya całego
Kázania moiego jest Dobroć STANISŁA-
WA Świętego Pasterza, tá że y w Twoiey Osobie (iak wszyscy ja-
dza) nie oszacowana, więc mi jest znaczna Pobudka y otucha,
że coby tylko nieudolnego w sobie tá praca miała, to Dobroć Twoia
pokryje, gdy bowiem ná pierwszey kárcie Imię, Godność y Powagę
Twoie czytać beda, tátwo wszystkim niedoskonáłościom moim wy-
bacza. A to jest że tu każdy myśl y rozum zawięsi, iak Twoy Dom
dawnościa, wielościa y wielkościa zasług w Polsce wstawiony w
Przodkach Twoich: ktorzy z iaka sława godna nieśmiertelney pá-
mieci, ná Sarmáckie Pole te Prześwíetnego Domu sprowadzili
MORE? iak wiele y iako po Pierwszych Katedrach Polskich iaśniało
piastujących te pełna złotey mądrości GŁOWE? Kto tu wyliczy
zkoligowane wielkie Imiona, w Imionách Dostoieństwá, w dostoi-
ństwach liczne Pierwszych Honorow grono: GRZYMAŁOW,
MIESZKOWSKICH, NIETYXOW, KOZUBOWSKICH,
SŁAWSKICH, KORYTOWSKICH &c. &c. Tych rozliczne
Domy y innych znaczne Ozdoby Prześwíetnemu ZWANOW
Domowi nihy Pierwszey godności GŁOWIE chwale dáia. Miałam iá co
z okoliczności Prześwíetnego zaszczytu w Przezacnym ZWANOW
Imieniu chwalić miałem, bo to dobroć przyrodzona y pokora T
ukrywa w sobie, nie chcąc przed Światem szukać chwały, która
ko w Xiegách wieczności przez známienite zasługi y cnoty

żef sobie; wśakże iednak y Świat ieſt wiadomy czei y chwały
Twoiey, gdy Cie Pierwſzey Mátką y Stolicá Madziſci Akadémii Krá-
kowska Doktorskim niby (złota umieietnoſci GŁOWĘ) uwienczy-
ł laurem, ſłuchali wſyſcy mile w nieuſtánnych pracách Profeſſorá
ſwego, y tyle z uſt Twoich nábyli umieietnoſci, że dotad (iednych
námienić á wielkich y zacnych) doſyć maſz chwały y wdziecznoſci
z J. W. WODZICKICH Káſztelánicow Sandeckich z ktorych Sto-
bnickim pierwſzy, Gryboſkim drugi Stároſta, że przyzwoita Se-
natorskiej godnoſci umieietnoſcia ná podpore Ojczyzny, ná ozdó-
be Senatu, ná nieſmiertelna przeſwieſtnego Xieżyá ſwie ná
pełniteſ Onych. ſtaſznie ztad ziednałeſ ſobie ſerce Wielkiego Se-
natori J. W. MICHAŁA ná Gránowie WODZICKIEGO
Biſkupa Przemyſkiego Podánclerzego Koronnego, Serwia Rodzo-
nego Przerzeczonyh Stároſtow. Cożbym mówił o J. W. SZANIA-
WSKICH ktorým podobnie do piaſtowania złotego w Koronie Pol-
skiej Báránká droge wſzelkiej umieietnoſci otworzyłeſ, o Innych
y mieyſce y czas wſpomnieć nie pozwała, niech Twoje zaſługi wy-
ſławiaia Koſcioły w ktorych tyle uczyniłeſ ozdoby, pieknoſci, y
kſztaltu: To Rogoſki, to Piſzninſki, to Rádomſki, to Stobnicki
tym wſyſtkim y innym iako Obubiencom (w im Páſterz y kocháiacy
Oblubieniec wſyſtko ſpráwowałeſ Dobro, dla przykłądu iednym, dla
záchecenia innym, wſyſtkim záſ dla pomnożenia chwały Boſkiej.
Táć ieſt ſzacowana od wſyſtkich dobroć w Tobie, pobudka dla
mnie, że mináwſzy wſzelka cnot Twoich Chwile To Ci o dobroci
S. STANISŁAWA Piſterzá powiedziane Kazánie, widzac nieia-
kie ſlady Dobroci Iego w Tobie oſtaráte, mianowicie że ten dzień
ieſt Rocznicá obiecia Piſterskiej Twoiey ni Proboſtwie Stobnickim
Zwierzchnoſci, ſam záſ Świety STANISŁAW Biſkup y Meczennik
Oſóbliwym Patronem y Opiekunem Twoim, wiey tedy Piſterze to
chce wyrazić: że cały Zakon naſz iako Dobrodzieiowi ſwemu Oſó-
baczemu, noſzacemu Imie ze czcicia y chwały Naſzego Antonie-
go ſzczupley kárcie wielkie czyni oſwiadczenie, że Ci zá-
dobrze życzy y życzyć będzie: ták iako teraz czyni zobowia-
WIELKIEMU IMIENIOWI TWEMU

Konwent Nowomieyſki Fránciſzkańſki.



KAZANIE

Ná Uroczyśćó

S. STANISŁAWA

Biskupá Krakowskiego y Męczenniká.

Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis. Joan: 10.
Dobry Pasterz daie Duszę swoię zá owieczki swoie.



Obroć Boska, ktorá wśzystkiego ná
Niebie y ná ziemi iest poczatkiem,
ná Niebie nayprzod cáley Troycy
Náswiętszey iednością y związkiem,
cáley wieczności osádzieniem y u-
trzymaniem, wśzystkich Świętych
utwierdzeniem y ocaleniem; ná ziemi
zás cáłego Swiatá fundámentem, wśzelkiego Práwa uśtá-
nowieniem, łask dárow y niezliczonych Dobrodziystw
Boskich Mátká że tak rzekę: Tá (mowię) Dobroć Bo-
ska, iako nieskończonym sposobem udziela siebie w ie-
dney náturze Boskiej Trzemá Osobom, Oycu. Synowi
y Duchowi S. tak y ludzióm chcacy się užyczyć, od
wiekow szukátá przyzwoitego sposobu, y spósobnego
A czasu

czasu, aż oto Pasterska w Chrystusie wziawszy ná siebie postać, w niey pokazała się tym koncem ná świat, áżeby sama siebie w sercach ludzkich osadziła. Iako bowiem za nayosobliwszy szacunek Bog w Istocie swojej Dobroć nieskończona piasłwie, tak tegoż szacunku y ludziom chciał udzielić. Iako powtore każde Dobro to ma w Istocie swojej, że konieczne innym udzielone bydz powinno, według owego Filozofow Poczatku *Omne bonum est sui communicativum*. Tak Bog będąc nieskończoney z natury Dobroci, koniecznie udzielić ley stworzeniu swemu musiał.

Ta Dobroć w postaci Pasterza wydána ná czym zawisła? Samey Przedwieczney Prawdy wyrokiem iest opisana. *Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis*. Trojakim tu sposobem za zdaniem Augustina S. Chrystus dał Duszę swoją zá owieczki swoje; przez náukę y usilne opowiadanie Słowa Bożego, áto: wydaiac całego siebie ná posilek owieczkom swoim, przez wielkie prace y przykrości, áto: wydaiac siebie całego ná usługi owieczkom swoim, przez Mękę y śmierć swoją, áto: wydaiac całego siebie ná okupienie owieczek swoich. Tym zaś troistym sposobem w skutku samym pokazał Dobroć w Osobie Pasterza.

Czytał ten złoty Pasterskiey dobroci charakter wy-
raz w swym sercu Wielki Korony Polskiej Patron
Imieniem STANISŁAW Szczepanowski, Godnością
Biskup Krakowski, Zastęgą Męczennik Chrystusow;
przeto ile sił przyrodzonych czuł w sobie, a przy siłach
ile

ile wymierzoney miał sobie łaski Boskiey, tyle starał się
ażeby ta Dobroć Pasterska na podobieństwo Chrystusa
jaśniała we wszystkich sprawach Jego. Dlaczego chętnie
dał Duszę swoją za owieczki swoje trojakim na wzor
Chrystusa sposobem, co na fundament Kazania mego
zakładam. Dał Duszę swoją 1. przez usilne Słowa Bo-
żego opowiadanie 2. przez wielkie prace y przykrości.
3. przez Męczeństwo y śmierć podjętą.

W Pierwszym: wydał całego siebie na Duchowny
Owieczkom swoich posilek. *W Drugim:* Wydał całej-
go siebie na wszystkie Owieczkom swoim usługi. *W*
Trzecim: Wydał całego siebie na okupienie krzywdy
Owieczek swoich. Y ta jest materia Kazania mego.

Ad Majorem DEI Gloriam.

Kto z was nie przyzna Słuchacze? że najpierwszy
obowiązek Pasterskiego urzędu jest na wzor y po-
dobieństwo Chrystusa kochać Owieczki sobie od Chry-
stusa powierzone y onym przyzwoitą Pasterskiego Sta-
nu w skutku pokazywać Dobroć, ~~przez~~ danie Duszy
swojej dla Dobra onych? Wyraża o tym nauka
Jana S. Apostoła, Biskupa, Męczennika, y Doktora. 1.
Joan. 3. *In hoc cognovimus charitatem Dei, qui animam*
suam pro nobis posuit. Et nos igitur debemus invicem pro
Fratribus ponere animas nostras. W tym poznaemy Mi-
łość Bogą, że dał Duszę swoją za nas. Dla czego y my
powinniśmy wzajemnie Dusze nasze położyć za Bli-
źnich swoich. Ten obowiązek iak troistym wypełnił
sposobem Święty STANISŁAW Biskup, we trzech po-
każę Częściach.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

S. STANISŁAW Biskup y Męczennik dał duszę swoją
przez usilne Słowa Bożego opowiadanie na Duchowny
Owieczkom swoim posilek.

IAko względem ludzkiego ciała chleb powszechny, którym się codziennie pasie áżeby docześnie żyło, jest pokarmem: tak względem Duszy słowo Boże którym się tuczy żeby wiecznie żyła, jest posiłkiem. A iako Ciało bez pokarmu powszechnego żyć nie może, jeżeli zaś żyje, to nie długo, y to ustawicznie słabieje, omdlewa całe, y do niczego człowieka sposobnym czyni. Tak y Dusza jeżeli się słowem Bożym y Nauką Chrystusową nie pasie omdlewa cała, słabieje, y do niczego dobrego niesposobna, umiera w sobie. Wyrażna o tym jest nauka Augustyna S. *Quomodo caro per famem sicca, & tenuis, velut quoddam simulacrum efficitur, ita & anima si Verbi DEI cibo non pascitur, arida, inutilis, & ad nullum opus bonum congrua invenitur.* Dlaczego y Chrystus Pan pokazuiac dwoisty pokarm potrzebny człowiekowi, naucza Math. 4. *Non in solo Pane vivit homo, sed in omni verbo, quod procedit de Ore DEI.* Nie samym chlebem żyje człowiek, ále wszelkim słowem które pochodzi z ust Bożych. Y owszem pokarm Duszy jest szacowniejszy, iák pokarm ciała, bo tamten służy wieczności, ten tylko doczesności, z tamtego człowiek nieśmiertelnie żyje BOGU, z tego y umiera, y w proch się obraca. Dlaczego y Chrystus Du-
lze

szę nād wšyftkę żywność doczelna przekłada. *Nonne anima plus est quān esca?* Math: 6. Idzie zatym że nauka Chrystusowa czyli słowo Boże iest nayskuteczniejszy Dusz y poſiłkiem.

Do tego Pokarmu udzielenia że miał BOG ſobie wybierać y zſełać do trzody ſwoiey Pasterzow, dał ſię ſłyſzeć przez Jeremiasza Proroká. *Suscitabo super eos Pastores, & pascunt eos.* Jerem: 18. Káżdego bowiem czasu: bądź w prawie natury, bądź w prawie piſanym, bądź w prawie łaski, lud Boży tey Duchowney potrzebował paſzy, bez ktorey nigdy ſię obeysć niemógł nie mniey iák człowiek bez pokarmu, ciało bez Duszy, y ktożby go tedy udzielał? ktoby nim Owieczki zgłodniałe karmił? gdyby BOG pełnych Dobroci Pasterzow do Oweczarni nie zſełał? Zkad oſadzcie że pierwsze Pasterskiego urzędu iarzmo, pierwsza należytość prawem od BOGA opiſaná, paść owieczki ſwoie nauka zbawienna, oſwiecaiac oczy do dobrego, zagradaiać drogę do złego. W tym zaś paſzeniu całe ſiły ſwoie ną-
ręzać, całego ſiebie ofiarować, całą Duszę ſwoię dawać káždy powinien Pasterz, wszakże ieżeli nieprawda co mowie: Stań żywy Izaiaszu, á powiedz, iák ostrym związał cię prawem Pan BOG, gdy Ci urząd Pasterski zdawał. *Clama, ne ceſſes, quasi tuba exalta vocem tuam, & annuntia populo meo scelera eorum.* Wołay á nie nieprzeſtay, niech brzmi iák traba głoſtwoy, y opowieday ludowi memu nieprawości lego. *Iſaia* 58. Stan Ezechielu á wyznay iák Ci BOG groził kara, gdy ci ſwo-
iey

cię powierzy trzody. *Sanguinem auem ejus de manu tua requiram.* Ezech. 3. Krwi ludu mego z rak twoich upominać się będę. Ale co mam rzeczy dawne z Staroza-
konnego Prawa ná świadectwo wywodzić, kiedy y w nowym Testamencie, w pierwiastkach Kościoła swego, zdaiac Chrystus Piotrowi namiestnicza moc y władzę nad owczarnią swoją, niewprzód uczynił go całego Ko-
ścioła głową, poki przez wszystkie miłości swoiey spo-
soby y po trzykroć pytania *Piotrze czy mnie kochasz?* z należytych y pełnych miłości odpowiedzi nie uznał, że Piotr dobrocią y miłością wielką nápełniony między innemi Uczniami nayzdolnieyszym bydz się widział do dzwigania Pasterskiego Iarzma. Dlaczego, po trzech-
krotnym pytaniu *Piotrze czy mnie kochasz?* y potrzech-
krotney odpowiedzi: *Ty Pánie wiesz że Cię kocham,* od-
biera Piotr od Chrystusa zupełną moc y władza nad zleconą trzodą: *Paś owieczki moje.* Te troiste pytania y tylez odpowiedzi nie co innego znaczą według Dok-
torow SS. tylko że do Urzędu Pasterskiego nikt zdol-
nym bydz nie może, tylko ten, który cały w miłości, y
cały w dobroci ku owieczkom doświadczony gotow
dać duszę swoją przez náuki y opowiadanie słów Bo-
żego onym ná Duchowny posiłek, tak iák Paweł Świę-
ty Tymoteuszowi rozkazuje. *Pradica verbum, instā
opportune, argue, obsecra, increpa, in omni patientia &
doctrina.* 2. ad Tim. 4. y tenże S. Apostoł zalecaiac
swoię pilność w opowiadaniu słowa Bożego mówi o
sobie Act. 20. *Wy wiecie od dnia pierwszego, ktorego wśe-*
dłem

dłem do Azji, iáko nic nie uiałem zrzeczy pożytecznych,
ktorebym nie miał opowiadać wam, y nauczać was publi-
cznie y po domach.

Trudno tu wymowić y opisać z iáka miłością y
dobrocią, z iáka pilnością y powolnością, z iáka łaska-
wością y wylaniem serca swego ku owieczkom Urząd
Pasterski sprawował do śnieci swoiey S. STANISŁAW
Krakowski Biskup, iák pełne zbawienia słowa za co-
dzienny pokarm zgłodniałym użyczał owieczkom, y
owszem Duszę swoię, ba y całego siebie w staraniu o
zbawienie trzody swoiey położył? ták z dobrymi iak z
złemi dobrze, mile y przyjemnie postępował sobie.
Dziwilibyście się Słuchacze iák miłość z gorliwością,
ostrość z łaskawością, gromienie złości z zaleceniem po-
bożności, pioruny nawet same ná występki z czynie-
niem dobrodzieystwa, ták łączyć y godzić umiał; że y
sami nienawistni, w náukach Jego, y strofowaniu samej
dobroć, samę miłość, samę łaskawość uznawali bardziey
w nim Oyca iák Sędzięgo kochając y słuchając. Tru-
dno wam ná dowód prawdy oczywistej wszystkie Jego
w szczegulności przywozić náuki, wystawiać wszelkie
osoby, pokazywać mieyscá, gdzie y iáko całego siebie
wydał, wynurzył, y ofiarował, ná Duchowny w słowie
Bożym Owieczkom swoim positek. Coż było proszę
pobutka nie mniey w latach Sędziwemu, iák w pobo-
żności doyrzałemu Lambertowi Biskupowi Krakowskiemu,
że w starości swoiey STANISŁAWOWI Świętemu
w wszystkie sprawy y rzady Duchowne, w wszystkich całę-
go

go Biskupstwa Kościołow dozór zdał zupełnie y zle-
cił? ieżeli nie częste miłością Boską napełnione Kaza-
nia? Co było tak wielka chęcią y pragnieniem że
STANISŁAWA następca Krakowskiey Katedry, mieć
po sobie życzył? ieżeli nie wysoka w odkryciu rze-
czy trudnych Niebieskich, á głęboka w poniżeniu sie-
bie samego náuka? Co było zaleceniem, że STANI-
SŁAW po śmierci rzeczzonego Lamberta iednostaynym
głosem od Wszystkiego Duchowieństwa obrany ná Bi-
skupstwo? ieżeli nie wszystkich cnot związek á nayo-
sobliwey miłość Owieczek Chrystusowych w udziela-
niu Im słowá żywota wiecznego? Co ieżeli za znak
wielki, pewny y nieomylny przyznacie w STANISŁA-
WIE Świętym, gdy ieszcze nie był Biskupem, coż do-
piero powiecie iák w nim codzién więksha pomnażała
się Miłość własnych owieczek swoich, gdy iednostaynym
głosem obrany Pasterzem, ten uzasad przyiał, oto! áżeby
był dał, Duszę swoię ná ofiarę, całego siebie wydał ná
opowiadanie Nauki Chrystusowej. A tá iákoby była część
Pierwsza dla STANISŁAWA S. stać się pożytkiem,
posiłkiem y pokarmem owieczkom zgłodniałym, tak y
dla nas niech będzie. Lecz mnieyszey bytoby była rzecz
zasługi godna, gdyby STANISŁAW Święty samym
tylko Słowem Bożym miał owieczki swoje posilać, á ra-
czej żeby przez pracę y przykrości nie miał całego
siebie wydać ná wszystkie owieczkom usługi. Co po-
każe się daley, że tak było.

CZĘSC

C Z E S C D R U G A.

*Święty STANISŁAW Biskup y Męczennik dał Duszę
swoię przez wielkie prace y przykrości, na wszystkie
Owieczkom swoim usługi-*

Iak jest wysoki opowiadania słowá Bożego urząd,
Iak jest zącná w posilániu Owieczek Chrystusowych
Pasterska Zwierzchność, samym tylko Apostołom, niby
pierwszym Kościoła Bożego Głowom, á w nich Wszy-
stkim całego świata Biskupom zlecona, tak máło wa-
ży ieżeli z samych tylko słow swego szącunku szuká.
Zacnieysze jest nad wszystkie słowa Dzieło, skute-
cznieysze sa do serca uczynku niż ieżyka głósy, ro-
zdanie S: Grzegorzá Názyanzenu Biskupá. *Opus e-
nim sermone fortius est & validior operis quam oris vox.* Dla-
czego y Hieronim S. przestrzega. *Non confundant ser-
monem tuum opera tua, ut cum in Ecclesia loqueris, tacitus
quisbet respondeat; cur ergo hac qua dicis non facis?*
Niech nie będa przeciwné náuce twoiey uczynki twoie,
żeby ci gdy w Kościele nauczasz: nie odpowiedzieli skry-
cie słuchacze; czemu tedy tego co nauczasz sam nie-
czynisz? Czegoż się náywięcey w życiu swoim lękał
Paweł S. ieżeli nie tego żeby w prowadzeniu przez
zbáwienne náuki innych do dobrego, sam nie stál się
gorszym? Dla czego przydawał codziennie ciału swe-
mu przykrości, pracy, y udręczenia? *Castigo corpus
meum & in servitutem redigo, ne forte cum aliis predi-
caverim ipse reprobus efficiar ad Corinth 9:*

B

Powinno

Powino byđz tedy w Pasterzu dobrym procz zbá-
wiennych náuk życie dobre y pracowite wydane ná
wszystkie usługi Owieczkom swoim, częścią dla tego,
áżeby sprawy dobre były podpora y świadectwem słów
zbáwiennych pochodzących z ust Pasterzá, bo y Chry-
stus częstokroć odwoływał się do nich, iáko Joan: 14.
Si mihi non creditis alioquin propter opera quae ego facio
credite, ieżeli mnie mowiacemu nie wierzycie, to przy-
najmniej dla spraw, ktore iá czynię wierzcie, częścią
dla tego że sa oczywistym przykładem y utorowana dro-
ga, álbo wskrusz przenikającym do serca Mowca, *ha-*
bent enim si intelligantur linguam suam. mowi S. Augustyn
Trakt: 14. in Ioan: Częścią náostatek áżeby Vrzad Pá-
sterski w miłości od Chrystusa zálecony nie był ná po-
dobieństwo obłudnych Faryzeuszow, ktorzy co innego
ucz yli, co innego sami czynili, o ktorych Chrystus ná-
mienia *Matb: 22. Ná Katedrze Moyżesza zasiadali w*
Piśmie biegli y Faryzeuszowie, cokolwiek tedy rozkaza wam
zachowajcie y czyncie, według zaś uczynków ich nie czyn-
cie, naucezaia bowiem á nie czynia. Takowe bowiem ná-
uki áni by wolne od zakału niebyły, áni od nieprzyja-
ciół zarzutu oczyścić by się mogły, zkąd przestrzegá
Bawel S. Tytusa: *In omnibus te ipsum praebe exemplum*
bonorum operum, ut is qui ex aduerso est vereatur nihil
habens malum dicere de nobis. We wszystkim siebie sa-
mego day ná przykład dobrych uczynków, áżeby ten
ktory ná przeciw jest obáwiał się nic nie maiac złego
mowić o nas.

Wiedział

Wiedział dobrze STANISŁAW S. że Wzrząd lego Pasterki nie na słowach samych y nauce zawisł, lecz bardziej na życiu dobrym, przykładnym, pracowitym, w staraniu się o zbawienie owieczek, bo to wyczytał z spraw wszystkich Chrystusowych, który na wszystkie prace y przykrości, na wszystkie usługi y wzgardy, na wszystkie poniżenia y zelżywości dał duszę swoją. *Filius hominis non venit ministrari sed ministrare.* Math: 20. Syn człowieczy nie przyszedł, żeby mu służyło, lecz żeby sam służył. Przeto y on co czynił, albo czego by nie czynił w pracach, przykrościach, y usługach bliźnim? jeżeli przed Biskupią dostojnością był pokornym, dopieroż na tym urzędzie pokorniejszym; jeżeli przed tym przykładnym, dopieroż przykładniejszym stał się nad przeszłe życia swego czasy? Tu stworzył nową dla umartwienia swego szkołę, ażeby chcąc być wszystkim dobry, sobie był najgorszym, ani w przód innych nauczać nie chciał poki wszystkich cnot rodzaju na sobie nie doświadczył. Miłość Owieczek swoich od niewiści swojej zaczynał, która tym bardziej w nim się pomnażała, im częściej wyzerunek pracy y przykrości Najwyższego Pasterza Chrystusa w swej myśli stawał. Ztąd szło że ciało swoje nie iak Przyjaciela y miłego życia swego Towarzysza, lecz iak nieprzyjaciela największego ostrzeż więzić y niewolić począł, to postami, to włosiennicami, to dyscyplinami, to niepokojem, to klęceniem, y gorętszymi modlitwami; (jednym słowem) wszystkim umartwienia sposobem nad miarę nad

sły, y zdrowie gwałcił y morzył w sobie Święty STA-
NISŁAW Biskup, mając zawsze w pamięci słowa Pawła
S. *Karczę cię do p. słuszeństwa niewolę, aż by
gdy innym opowiadam, sam nie stałem się gorzszym.* Tu kto
wyłoży dostatecznie gorliwość tego o dobro Dusz so-
bie powierzonych prawdziwie Apostolska? w obcho-
dzeniu y obieżdżaniu Dyecezyi swojej, nawiedzaniu
Plebaniy, w naprawie y dozorze pilnym Kościelney kar-
ności? w poświęcaniu Kościołów, w staraniu się o przy-
stoyne ochędostwo y Ozdobę Domów Bożych należy-
tey pilności? Kto opowie miłość tego ku ubogim Wdo-
wom y sierotom, iak ku słwym dzieciom prawdziwie Oyc-
cowska? iako niemożł patrzeć suchym okiem ná nędze
onych? iako Imioná wszystkich ubogich miał umyślnie
spisać, aby żaden ubogi z pamięci tego nigdy nie wy-
szedł, iako z Maiętności y Dochodów Kościelnych poki
mu tylko stawało one ratował, wspomagał, y żywił iako
wszystka jego sprawa była po odprawionych Obrząd-
kach Kościelnych, nawiedzać szpytale, opatrywać cho-
rych, y posilać własną ręką one, a powłzechnie mowiac
Święty STANISŁAW Biskup nie tylko dał Duszę swoją
przez prace y przykrości dla owieczek swoich, ale ca-
łego siebie záprzedał w niewolá do wszystkich usług
Bliźnim swoim; tak dalece, że bardziey wyrażał w oso-
bie swojej niewolnika albo sługę wszystkich owieczek
swoich, iak zwierzchność y powagę mającego Biskupá,
y żyściło się o Nim co o Pawle S. *Omnium me servum
fe ci ut plures lucrificerem, 1. ad Corinth. 9.* Wszystkich
stałem

stałem się sługa ażebym więcej Dusz mógł pozyskać Chrystusowi. Dwie sobie S. Biskup wynalazł drogi, ktorými pilność y staranie w nieultannych usługach Owieczkom swoim zachował; pokorę, y cierpliwość: przez pokorę do naylichszych zawsze ubiegał się usług, przez cierpliwość naytrudniejszy ułatwiał rzeczy. Pokora iako niegodnym Kapłaństwa, dopieroż Biskupiego Vrzędu siebie łądził, tak zaiste w swym tylko pogardzeniu, ostatnim y nayniegodniejszy sobie bydz rozumiał. Cierpliwością zaś iako naynieznaczniejszy cukirował sobie przykrości, tak nieprzeblagane zwyciężał nienawiści, zkąd szło, że gdy zaproszony do Jána Rzeznickiego ná Poświęcenie Kościoła, a potym nieuczciwie z domu lego wygnany, y zelżony, całą noc pod odkrytym Niebem ná łacie, ná modlitwie strawiwszy, gdy náziatrz od owegoż Szlacheicá był przeproszony, y winę lego łaskawie mu odpuscił, y dobrym za złe nadgradzając Kościół ná prozbę lego poświęcił. W tym iednym odemnie wspomnionym przykładzie tysiac innych to cichey y niezwyciężoney cierpliwości, to skromney y głębokiey pokory dowodow, które do wszystkich usług Owieczkom swoim w niewysławioney dobroci y miłości torowały S. Biskupowi drogę, tak dalece, że naywiększego upodobanie było w pracach y ustawicznych usługach, zelżywości y przykrości ponosić, ochota y ukontentowaniem Pawła S. *placeo mihi in contumeliis, in persecutionibus in angustiis pro Christo* 2. ad Corinth: 12. A tu iuż kto nie przyzna z oczywistych dowo-

dowodów, że Święty STANISŁAW Biskup przez wielkie prace y przykrości dał Duszę swoje ná wszelkie owieczkom swom usługi.

Lecz ieszcze tá tak znamienita iákoście słyżeli S. Biskupá o Owieczkach czułość, máłoby ważyła, gdyby miał w czasie krzywdy y prześladowania owieczek swoich odstąpić, á raczey nie dać całego siebie przez Męczeństwo y śmierć ná okupienie Onych? Co że tak uczynił, dalíza Część pokáże:

CZĘŚĆ TRZECIA.

S. STANISŁAW Biskup dał Duszę swoją przez Męczeństwo y Śmierć podjętą ná okupienie krzywdy owieczek swoich.

BYdź Pasterzem dobrym á niebydź ząwsze dobrym, nie iest bydź dobrym; bydź kochaiącym Owieczek, á w czasie prześladowania odstąpić, nie iest ízczerze kochać, bydź doskonałym, á nie dotrwać do końca, nie iest bydź doskonałym: tá náuka iák iest prawdziwa, tak wíszystkiemi dowodami doświadczona. Iestże Krolew kto poddanych swoich w czasie zguby opuściz? Iestże Żołnierzem, kto w czasie wojny y nieprzyiącielskich naziadzow uchodzi z pola y ucieka? Iestże Oycem kto własnych dzieci swoich w czasie zátracenia odstępuje? ták pytam się (powiedzcie) Iestże Pasterzem kto widzi wilká zbliżaiącego się do trzody á ucieka? Oładzcie z oczywístey Náuki Chrystusowey, który kładac różnicę między dobrym Pasterzem y naiemnikiem inne włainości Pasterza inne naiemniká pokazuje: *Dobry Pasterz*

10
Pasterz daie Duszę swoię za owieczki swoje, lecz náiemnik
y który nie iest Pasterzem, którego nie sa owce własne wi-
dzi wilka przychodzącego y opuszcza owce y ucieka. Szá-
cuycie teraz (wasza iest rzecz Słuchacze) miłość. Pá-
sterz ktorego sa własne owieczki, ostatecznie wywnętrza-
sily, broni poki tylko może, ná retzcie gdy nie może,
życie swoje daie za owieczki swoje. Náiemnik zaś ma-
ło álbo nic nie broni, y nie czekáiac końca wydawszy
wilkowi ná pożarcie owieczki ucieka od potyczki. Pas-
terz doczesne życie chętnie wydaie by wieczne y sobie
y owieczkom ziednał. Náiemnik o wieczne iák dla sie-
bie tak dla owieczek mniej stoi, byle doczesne zacho-
wał. Tego nadgroda iest wszystko w doczesności z
owieczek dobro, tamtego nic w doczesności nie konten-
tuje, iedynie samo wieczne dobro. U nikogo rozumiem nie
znaydzie pochwały odstępuiacy w niebiespieczeństwie
trzody Pasterz; Dla czego łatwo widzimi się poznać,
że naywiększe zálecenie dobrego Pasterza iest to; gdy
życie swoje przez śmierć dobrowolnie podięta daie za
owieczki swoje. A to iest; że lubo wielka má sławę
ztad że całego siebie przez uśilne słowa Bożego opo-
wiadanie dáie ná duchowny posiłek owieczkom swo-
im. Lubo większą niemniej otrzymuie chwałę, ztad: że
całego siebie daie ná wszystkie owieczkom swoim usłu-
gi; dopieroż kto nieprzyzna iák nierownie większy po-
zyska szacunek, ztad że całego siebie to iest: życie y
śmierć swoię dáie ná okupienie krzywdy owieczek swo-
ich, ná czym treść y istota Dobroci Pasterskiey záwisła
słowem

słowem Przedwiecznego Słowa zalecona. *Bonus Pastor dat animam suam pro ovibus suis.* W takim siebie samego wydaniu trzy takowy Pasterz czyni ofiary, BOGV, Kościołowi y Owieczkom, BOGV nayprzod, albowiem ile tylko dusz to nauka, to przykładem, to całym życiem swoim, nawet y śmiercią pozyska, tyle ofiar Stworcy swemu w wydaniu siebie samego dla nich sprawuje. Kościołowi zaś, bo ten iako jest Mátka ná łonie swoim pielęgnująca synow y Corki ludzkie, albo Owczarnia naymilszych owieczek Krwia Chrystusowa odkupionych, tak względem Pasterza y Biskupa jest Oblubienica czy-
sta, ktorey on iako kochający Oblubieniec sam strzec, pilnować, y bronić powinien, gdy tedy zachowuje zupełnie to miłości prawo względem Oblubienicy swojej Pasterz, a ielcze gdy własną duszę dla ocalenia Oney daie w bronieniu od naymnieyszego zakażu, y w niedopuszczeniu krzywdy żadney, kto nieprzyzná? że się prawdziwie staie ofiarą Oblubienicy swojej kochający Pasterz. Owieczkom náostaték, bo dla tych iako le-
dnorodzony Syn Boski naywyższy wszystkich Pasterzow Pasterz, sam zstąpił ná świat y dla odkupienia ich dáiac duszę swoją, stał się ofiarą całopalenia ná Krzyżu. tak y każdy Pasterz gdy przez usilne prace y starania całe życie y śmierć swoją łoży dla owieczek sobie od Chrystusa powierzonych, osadźcie czyliż nie staie się ofiarą całopalenia dla nich?

To jest Słuchacze o co się nayusilniey ná urządzie swoim starał STANISŁAW Święty, áżeby ne dosyć
przez

przez náuki y opowiedanie Słowá Bożego, nie dolyć
przez usilne prace, przykrości, y usługi, lecz co nay-
większa iest przez Męczeństwo y śmierć swoię był wy-
dany ná okupienie krzywdy y szkody Owieczek swoich.
Trudno tu wymowić, okryślić y opisać iákich niená-
wiści, záiadłości, y zemsty celem stał się S. Biskup w
swoim ukochanym národzie, co ucierpiał od własnych
ná iednym Oyczyzny Mátki wychowanych łonie Braci?
co poniosł od ludu, ktorego On był więcey iák Oycem,
bo im nie doczesnego pokarmu y łzczęścia, bo to krotkie
y skáżytelne iest, ále wiecznego udzielał posiłku, iák
był ná sławie zdrowiu y życiu ukrzywdzony? wszákże
áni z pamięci Polakow, áni z Xiąg y Dzieiow národu
nászego niewymazaná dotąd Historya, y iá z tego miey-
scá gdy o tym mowię, wszákże was samych iáko wie-
dzacych, slyszacych y czytających o tym ná dowod pra-
wdy wezwać y ná świádectwo stawić mogę; Co czynił z
iedney łtrony kochający Owieczek swoich Pásterz? to łá-
skawym nápomnieniem, odwozác Polakow od rozwio-
złego życia, to gromieniem, ále ták łagodnym że w nim
sama wynikała dobroć kochającego Oyca, to ná ostatek
dobywając spráwiedliwości miecza, ále tym nie żeby
ranił, lecz by uleczył wszystkie Duszy sprośności, oso-
bliwie záęszczone ná ow czas wszeteczeństwa, nędz-
nych morderstwa, ubogich uciemierzenia &c. Mianowi-
cie w złym y zuchwałym Bolesławie Krolu, ktory ná
Tronie pierwszey powagi Polskiej siedzac; gdzie samá
tylko Dobroć przykłádnosc y Pobożność panować po-

winná, tam w wielkim y niewypowiedzianym wstydzie
wszystkie okrucieństwa y Tyranie, (jednym słowem)
cały bezbożności rodzaj pierwszemu miejscu osiadł. Bolało
náto dobrego Pásterza serce przeto o! iákże dzień y noc
bezsenne prowadząc wszystkimi sposobami zabiegał
złemu. Co czynił z drugiey strony nád Iwa zád-
dliwszy Krol Bolesław iuż ná przestrogi nie dbając, iuż
ná mowy odrzucając, iuż nápomnienia pogardzając,
iákże do umartwienia S. Biskupa wynajdował zemstę? to
dobrá Kościelne niesprawiedliwie odbierając, to do fał-
szywego świadectwa przeciw Świętemu ludzi podma-
wiając, ztąd zaś ná wszystkie wzgardę y niesławę nie-
winnność Świętego wydając, iák tá ciężka była y nie-
znośna Świętemu boleść, że prawdá niby ona niewinna
w sądach Zuzanná uznana nie była? ztąd przyznacie że
sam Bog szczerá y rzetelná z pod ziemi wskrzesił prawdę:
y z niebá pokazał sprawiedliwość swoję iż się prawdziły
Słowa Prorockie *Veritas de orta est, & iustitia de Celo pro-*
spexit, Psal: 84. gdy trzechletniego leżacego w grobie
Piotrowiná, niesłychanym dotąd w Polsce cudem ná
podporę prawdy S. Biskupa w sądach zawiętego Boles-
ława, niby owego czterechdniowego Łazarza nád pod-
porę Prawdy Chrystusowej stawił. To świadectwo iák-
ko wielkie y niesłychane Polsce, innym zaś rzadkie
Narodom, á ná ugrontowanie oczywistości najmocniej-
sze, powinno było być ostatnim dowodem y utwierdze-
niem Krolowi Bolesławowi, lecz patrzcież iákó bardziej
było wznieceniem y zapáleniem większey nienáwisci y
mściwey zemsty! Co tu w nim (dziwić się trzeba) dokazu-
ie

12
ie złość zaślepiona, y owa rozzarzona zawziętość! albo na
co się odważa gniewliwa! zaiadłość! w Krolu przez łamanie
wszystkich praw ludzkich, y gwałcenie Boskich, Pierwszą
miejsca swego powagę szpeci, tron kala, y niby w błoto
wszelkiey niesławy owę cześć godną rzuca Koronę, zamiast
pełnowładnego Berła, miecz (że rzekę kátowski) o! iaką
chanba przeciwko samemu prawie rozumowi bierze w rękę!
ow Krol Polski Monarcha, okrutnym Tyranem, Mordercą y
Zaboycą S. Biskupa ręką własną sam staie się. Ale mało jest
z słow samych rzecz sądzić, ieżeli nieczważemy okoliczności
które obrzydliwszym okrucieństwem w oczach całego Nieba
y świata rzecz pokazują, iakby bydz mogło same w sobie,
tylko Záboystwo S. Biskupa; a te są: że zabity w Kościele
Świętym, niby na łonie Matki, a oraz Oblubienicy S. Bi-
skup, że od własnego syna którego S. Biskup był Oycem y
Pasterzem, z kąd urosła w Polsce Gadka o STANISŁA-
WIE Świętym, *Syn Oycą w Mátce zabił. Ze Ciało lego od*
roziadłych y zdziczałych a prawie od rozumu odchodzących
Sług y Żołnierzy Krolewskich na drobne cząstki rozsieka-
ne y rozrzucone; że podczas Mszy S. czyli owej niekrwistej
ofiary w ktorej sam Chrystus dla nas mękę y śmierć swoię na
pamiętkę zostawił; Co wszystko iak wielką było okrucień-
stwa okolicznością w zuchwałym Krolu, tak wielką dla S.
STANISŁAWA Chwałą że przez to tak znamięnite Męczeń-
stwo stał się troiaka ofiarą to Bogu, to Kościołowi, to Owie-
czkom; Bogu dla którego chwały iako stworzenie dla Stwor-
cy, a mówiąc według Pávła S. nauki, iako Syn przspodobio-
ny przez łaskę; umęczony Kościołowi, dla którego krzywdy
iako Biskup y kochający Oblubienicę swoię Oblubieniec na ło-
nie ley zabity. Owieczkom dla których obrony y ocalenia iako
Ociec dla synow y Corek swoich okrutnie zamordowany, mę-
stwa swego y zwycięstwa dowodem dał duszę swoię y owšem
całego siebie ofiarował, iako mu tę chwałę nieustannie Ko-
ściół Boży w yspiewuie. *Pastor cadit in gregis medio, dormi*
sponsus

sponsus in sponse gremio, Mater plorans gaudet in filio quia vi-
vit victor sub gladio.

A tu już dobroci swoiey Pasterskiey ostatni dał doku-
ment, że jeżeli znamięnita miał chwałę, ztąd: że duszę swoię
przez naukę y opowiadanie Słowa Bożego dał na positek
Owieczkom swoim, co było mnieysza; jeżeli zaście miał wię-
ksze zalecenie, że przy tym przez wielkie prace y przykro-
ści dał duszę swoię na wszystkie Owieczek swoich usługi,
co było większa, dopieroż gdy przez ochotne samego siebie
na Męczeństwo y śmierć wydanie dał duszę swoię y owiżem
całego siebie na okupienie krzywdy y szkody owieczek swo-
ich, osądźcie czyli nie była naywiększa w S. Biskupa dobro-
ci sława? Tá część iako naywiększa y osobliwsza, tak też
y chwały Jego (iakoście słyszeli) ostatnia dla nas słucha-
cze niech będzie początkiem y końcem; Ze jeżeli mało nas
nauki zbawienne ożywiaia, nie wiele albo nie wcale owoce
nie przynoszą, dla tego że niedbale ziarno słowa Bożego
na rolę serca naszego przyjmujemy, jeżeli zaście mało nas
pobudza do prac y przykrości, do pokory y pobożności, do
żywey wiary y gorącej miłości Boga, tak wielką okolo dusz
zbawienia praca y głęboką w usługach niesprzykszonych
owieczkom swoim pokora STANISŁAWA Świętego, to
przynajmniej tak stateczne Męczeństwo y śmierć chętnie
podjęta, tegoż S. Biskupa y Pasterza, Pierwszego Korony Pol-
skiej Patrona, wszyscy ch Polaków doświadczonego Obroń-
ce który dał Duszę swoię za owieczki swoje niech będzie mo-
cnym zachęceniem y w dobrym przedsięwzięciu
utwierdzeniem. Amen.

IMPRIMATUR
FRANCISCUS POTKANSKI,
Suffraganeus & Officialis Generalis Cracoviensis.

m. pp.



